

## RELACJA Z PROJEKTU

Już od roku marzyliśmy o udziale w konkursie „Młody Parlamentarzysta”, kiedy byliśmy na wycieczce w szkolnej Izbie Pamięci i po raz pierwszy poznaliśmy postać pana Ludwika Gierki. W zeszłym roku zadanie konkursowe obejmowało miejsce pamięci, na szczęście w tym roku mogliśmy opowiedzieć o naszym lokalnym bohaterze. Na samym początku odwiedziliśmy córkę pana Gierki - panią Krystynę. Dzięki bardzo emocjonującej rozmowie dowiedzieliśmy się, jaki pan Ludwik był na co dzień. Zapoznaliśmy się również z jego odznaczeniami i nagrodami. Niestety większość medali odeszła wraz z właścicielem, jednak nawet ta „nieduża” kolekcja robi ogromne wrażenie.

Postanowiliśmy udać się również do miejscowej jednostki wojskowej. Pułkownik Robert Cierniak przyjął nas bardzo serdecznie. Poparł naszą propozycję nazwy ulicy porucznika Ludwika Gierki. Na osiedlu wojskowym jest ulica im. Iwana Tałdykina, oficera Armii Czerwonej. Chcieliśmy zmiany właśnie tej ulicy. Okazało się, że pan pułkownik Cierniak w imieniu dowództwa wystąpił do Rady Miasta Świdwina z propozycją upamiętnienia dwóch polskich pilotów. Postanowiliśmy poszukać innej ulicy. Dzięki temu spotkaniu znaleźliśmy pierwszego sojusznika dla naszych działań. Z tego względu, że Pan Ludwik nie lubił mówić o sobie, mało osób, nawet jego znajomych, wie jak ważną rolę odegrał w walce za nasz kraj, ale również jakim ważnym działaczem był w Świdwinie. Dlatego postanowiliśmy zorganizować spotkanie informacyjne dla uczniów Gimnazjum nr 1 w Świdwinie. Naszym gościem był pan Zbigniew Czajkowski, lokalny historyk amator, który przedstawił młodzieży postać pana Gierki, o którym pisał już w swoich artykułach. Następnie udaliśmy się do Wydziału Przedsiębiorczości i Gospodarki Nieruchomościami.

Zapoznaliśmy się z ustawą o dekomunizacji i ulicach, które zostały zakwestionowane przez wojewodę województwa zachodniopomorskiego i muszą być zmienione. Poznaliśmy również ulice, których nazwy zostały już zastąpione nowymi. Od tamtego momentu staramy się o zmianę nazwy ulicy gen. Aleksandra Zawadzkiego lub Iwana Tałdykina. Doszukaliśmy się również innej możliwości upamiętnienia bohaterskich czynów Ludwika Gierki, którym jest nazwanie naszego miejskiego stadionu jego imieniem.

Naszym kolejnym krokiem było spotkanie z panem Henrykiem Kłamanem - przewodniczącym Rady Miasta w Świdwinie. Rozmawialiśmy o

naszym projekcie i o dalszych krokach, które powinniśmy zrobić. Dzięki temu spotkaniu zyskaliśmy następnego zwolennika naszego pomysłu i otrzymaliśmy wiele cennych rad. Ważnym momentem było również odwiedzenie grobu naszego bohatera. Wspólnie posprzątałyśmy pomnik i uczciliśmy pamięć pana Ludwika, zapalając symboliczny znicz. Uznaliśmy, że warto byłoby zebrać podpisy osób, które popierają nasze działania. Wśród naszych sojuszników znaleźli się: uczniowie i nauczyciele Publicznego Gimnazjum nr 1 w Świdwinie i świdwińskiego Zespołu Szkół Rolniczych, ale również prezes „Spójni Świdwin” i płk Robert Cierniak. Łącznie zebraliśmy około 200 podpisów.

Z naszym projektem udaliśmy się również do burmistrza Świdwina - pana Jana Owsiaka. Na jego ręce złożyliśmy wniosek o zmianę nazwy ulicy oraz wniosek o nadanie patrona miejskiemu stadionowi. Z niecierpliwością czekamy na odpowiedź i następne obrady Rady Miasta, na które zostaliśmy zaproszeni. To już kolejny sprzymierzeniec w naszym projekcie, który ma pokazać mieszkańcom Świdwina dobrego i mądrego człowieka, który był nie tylko bohaterem II wojny światowej, ale też wielkim aktywistą miasta.

Aby sprawdzić stan świadomości społecznej mieszkańców Świdwina na temat pana Ludwika Gierki, postanowiliśmy przeprowadzić sondę dotyczącą jego osoby. Większość osób znała tę postać, ale nie wiedziała o jego dokonaniach, dlatego zapraszaliśmy do zapoznania się z naszą wystawą, którą przygotowaliśmy z materiałów z prywatnej kolekcji rodziny pana Gierki, przychylnym naszym działaniom pracownikom Świdwińskiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Miejskiej. Zamieściliśmy na niej zdjęcia naszego lokalnego bohatera, jego medale i odznaczenia oraz książki jemu poświęcone. Wisienką na torcie był portret pana Ludwika, narysowany przez uczennicę naszego gimnazjum - Milenę Barnę. Dzięki tej inicjatywie sporą część mieszkańców Świdwina zaskoczyło to, jak wielką osobistością był porucznik z „Garlanda”.

Nasze działania zostały nagłośnione na naszej stronie na Facebook'u, witrynie Stowarzyszenia Społeczno- Kulturalnego "Carpe diem", portalu informacyjnego powiatu świdwińskiego „Świdwińskie24info.pl”, szkolnej gazetce „Nasza Buda”. Wysłaliśmy relację z naszego projektu do Kuriera Szczecińskiego, „Głosu Koszalińskiego”, do „Echa Świdwina” i na stronę Urzędu Miasta.

Julia Szałkowska, Jakub Babulewicz, 3b











